

# Martyna Jakubowicz, Albo cacy, albo lili

Jak dziewczyna co nieco świata liźnie  
i wydaje jej się Bóg wie co  
może szybko wylądować na mieliźnie  
jeśli wybrać nie potrafi to czy sio  
Albo cacy, albo lili  
wiedz, że życie to największa pułapka  
bo choćbym nie wiem jak chciała chcieć  
kiedy raz ciastko zjem, to nie mogę  
to nie mogę, to nie mogę znów go mieć  
Mama mówiła nigdy nie wierz mężczyźnie  
bo to drań i podrywacza kawał  
to cukierek umaczany w truciźnie  
będzie tylko brał i nic nie dawał  
Albo cacy, albo lili  
wiedz, że życie to największa pułapka  
bo choćbym nie wiem jak chciała chcieć  
kiedy raz ciastko zjem, to nie mogę  
to nie mogę, to nie mogę znów go mieć  
A kiedy już się oswoiłam z bielizną  
sekrety babskie przestały mi być obce  
wiem że wolę raz być z mężczyzną  
niż zmarnować całe życie z chłopcem  
Albo cacy, albo lili  
wiedz, że życie to największa pułapka  
bo choćbym nie wiem jak chciała chcieć  
kiedy raz ciastko zjem to nie mogę  
to nie mogę to nie mogę znów go mieć